

# Wszystko gra

Muzyka zmiotek, rur, kubków na śmieci, blach, plastiku, zapalniczek i wszystkiego co można znaleźć pod ręką.

O artystycznym sukcesie często decyduje oryginalność. Właśnie odwaga i chęć do eksperymentowania, niebanalne rozwiązania, a jednocześnie prostota i uniwersalny charakter wyróżnia grupę, która odniosła największy sukces kasowy w historii Broadwayu. Każdy występ zespołu STOMP jest jedynym w swoim rodzaju show polegającym na tworzeniu muzyki za pomocą przedmiotów codziennego użytku. To niezwykle widowisko jest połączeniem teatru, musicalu, przedstawienia tanecznego, a nawet kabaretu. Pokazano je już 20 tysięcy razy na 5 kontynentach. Krótki film „Brooms” poświęcony STOMP był zaprezentowany na Festiwalu w Cannes i nominowany do Oscara, a dłuższy obraz „Stomp out loud” zapewnił grupie nagrodę Emmy. W marcu zespół wystąpił w Bydgoszczy, Warszawie i Gdyni, i po raz kolejny udowodnił, że grać można po prostu na wszystkim.

## Zwyczajni niezwyčajni

Pierwszy oficjalny występ STOMP miał miejsce na Festiwalu w Edynburgu w 1991 r. Twórcami tego jedyne w swoim rodzaju artystycznego projektu byli Luke Cresswell i Steve McNicholas, którzy zaczęli jako artyści uliczni w Brighton, z czasem stając się uznanymi twórcami reklamówek i kompozytorami ścieżek dźwiękowych. Postanowili stworzyć widowisko, w którym muzyką będzie sam rytm, wytworzony w sposób „perkusyjny”, łączący choreografię z akompaniamentem dźwięku, wydobywanego przez tancerzy z przedmiotów, których normalnie nie skojarzylibyśmy z muzyką. Słowo „stomp” oznacza jazzowy utwór utrzymany w szybkim tempie. Jak więc widać zostało tu użyte nieco przewrotnie.

Grupa od kilkunastu lat czaruje publiczność na całym świecie, m.in. podczas specjalnego przedstawienia dla Billa Clintona na schodach Lincoln Memorial. Oprócz dwóch wspomnianych już filmów nakręcili jeszcze trójwymiarowy

„Pulse: A Stomp Odyssey”. Najbardziej rozpoznawalnym obrazem pozostaje jednak „Stomp out loud”, wyreżyserowany przez twórców zespołu i znakomicie oddający charakter grupy. W filmie pokazano, jak można tworzyć muzykę na przykład w samochodzie, w kuchni, w kanałach, przy karcianym stole i na ulicy z wykorzystaniem takich narzędzi jak kijki, kubki, piłki do koszykówki, poręcze czy miotły. Właśnie miotły są bodaj najczęściej używanym „instrumentem” podczas przedstawień grupy, a ich muzykalność znakomicie oddał kilkunastominutowy film „Brooms” pokazujący niezwykle sposób pracy sprzątaczy ulicznych.

## Światowy hit

Dla wielu miłośników muzyki współczesnej, a także krytyków, występy STOMP są najbardziej oryginalnym i niekonwencjonalnym przedstawieniem w historii. Członkowie zespołu grali już w zasadzie na wszystkim. Kawałki blach i plastiku, zapalniczki, naczynia czy narzędzia to tylko niektóre z „instrumentów” używanych na scenie. Artyści są w stanie wykorzystać do celów muzycznych najróżniejsze przedmioty i nie są im potrzebne konwencjonalne instrumenty. Podczas występów członkowie grupy niekiedy improwizują. W każdy występ wkładają mnóstwo entuzjazmu i energii, znakomicie się przy tym bawiąc. W ich występach dużą rolę odgrywa nie tylko muzyka, ale także nietuzinkowa choreografia i humor sytuacyjny. Właśnie za choreografię STOMP otrzymał najbardziej prestiżową w świecie musicalu nagrodę Olivier Award. Od początku kariery grupa zbiera znakomite recenzje telewizyjne i prasowe. W 2004 roku uhonorowano ją w swoisty, „amerykański” sposób – w Nowym Jorku otwarto aleję Stomp (Stomp Avenue).

Sztukę tego zespołu trudno zakwalifikować do konkretnego gatunku scenicznego. Ale może właśnie ta „ponadgatunkowość” oraz uniwersalny język przekazu (podczas przedstawień nie występują dialogi) sprawiają, że jest ona zrozumiała dla wszystkich bez względu na wiek i pochodzenie. Występy grupy inspirują, wyostrowają zmysły, pobudzają wyobraźnię, a także pozwalają zrozumieć, jak elastycznym i pojemnym zjawiskiem jest muzyka i że można ją tworzyć za pomocą przedmiotów, których nigdy nie podejrzewalibyśmy o „muzyczne” właściwości. STOMP udowadnia, że sztuka nie zna ograniczeń, dzięki czemu wielu widzów po wyjściu z przedstawienia zespołu próbuje odkryć w sobie muzyczny talent, „grając” na tym, co właśnie ma pod ręką. ■

Fot. Włodzisław Adam Puzio (AF DELTA PRESS)



Zespół STOMP podczas występu w Bydgoszczy (5 marca br.).